

O wojennych zapędach Rozenka już było. Przyznaję bez bicia, żartowałem z jego wojowniczej postawy i byłem przekonany, że poprzestanie wyłącznie na groźnym pohukiwaniu, tak jak reszta niespełnionych żołnierzy. Myliłem się. Gość - jak widać poniżej - podszedł do sprawy poważnie



Andrzej Rozenek

4 godz. · 🌐

Polski Piorun z Meska. Eksportowy hit i koszmar każdego kacapa...



#русскийвоенныйкорабльдинахуй



Gdyby tylko dodać kapelusz z piórkami i opaskę na ramię, mielibyśmy wypisz-wymaluj członka paramilitarnej formacji, utworzonej w Niemczech pod koniec II wojny światowej. [Autocenzura] mać, czy nikt mu nie podpowiedział, że wygląda cokolwiek śmiesznie, a dla osób znających historię oraz ikonografię tego okresu, skojarzenia z *Volkssturm*, będą aż nadto widoczne?

A tak na serio. Taki pseudo lans nie przystoi politykowi, a szczególnie parlamentarzysty. Określeniem „kacapa”, Rozenek osiągnął zaś poziom językowy Pawłowiczowej. A myślałem, że nikt jej nie dorówna.